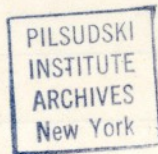


Hotel Lutetia Paryż dn. 23 I 19

40115

Raport № 3.



1. Raport № 1 7 I wystany przez chorążego Łbierai-
skiego. Raport № 2 15 I (szyfrowany) wystany przez p. Ka-
lek'a.
2. Komunikacje stanowio niustajacej drozdy i dymnie.
Depesz nie przytalismy dotychczas przez Kaleskiego
& powodu skutkowicie sadzanej opinii, jakoz on sobie
naskarbit tutaj; chcieliśmy udziynac sie wyzna-
nie w roli Delegacji Kareselnika Parisowa. Drogi
Komitetu Narodowego nie uzywalismy az do chwili
odczymania telegramu Paderewskiego. 16 I w od-
powiedzi na telegram Paderewskiego odczymany 14 I
wystana rozsdta obok Odpowiedzi Komitetu Narodo-
wego odpowiedz nasza, na ktora do dnia dnia przez
tydzien nie odczyналиsmy odpowiedzi. (Kopje wst-
oram). Nasza rola stala sie teraz trudna: do koni-
cedu jiszere nie nalezymy, dalszych telegramow przy-
tae nie mozymy, Delegacje juz wtasciwie nie jeste-
my. Z Komitetu informujemy nas, ze radio funkcyj-
nie nieregularnie, my odnosimy wtasciwie, ze 1.
3. Komitet Narodowy kadymat decyzje przyjscie
nowych stowow az do chwili odczymania oficjalnej
wiadomosci z Warszawy o ukonstytuowaniu mi-
nisterjum. Powierza tej wiadomosci dotychczas
niema, Komitet zyskat na czasie. Komunikujac
sie z nami w drobiazgakach rezerwuje sobie samemu

sprawy kasadnicze. Pomyslał je z braku drugiej
 nominacji, Duroski, jako jedynny reprezentant
 polski na kongresie dworaj już dzisiaj wstępy
 parsoit dokonanych waronno w obicokimie biuro
 no-organizacyjnych, jak w Awesjach polityki:
 elly ze swej strony czeka musimy na przyjazd
 zapowiadanych delegatów, tymczasem w czasie pra-
 sy orax w całym świecie awans nowych napasie
 wosytanych osobistościom francuskim jesteśmy
 w dalszym ciągu weterani, jak przed zawarciem
 zgody.

4. Polityka w sprawie polskiej podlega ciągłym i
 ewnym wahaniom. Po mowie Fichon'a i zdecydo-
 waniu się Anglii na uznanie naszego rodu
 nastąpił równowrot na nichonysie. Przynajm
 jego brze z jednej strony w nieradności politycz-
 nej quasi d'orsay, a drugiej zaś - w zupełnem
 niezrozumieniu kwestji polskiej w Anglii i
 Ameryce. Unędnicy na quasi d'orsay zaleca-
 są wprawdzie catkowicie od Duroskiego, nie
 prowadzą jednak żadnej rokcydowawcej po-
 lityki polskiej o czem świadczy nie wystanie
 doycherwas misji francuskiej do Polski.

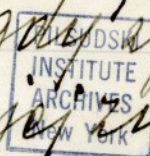
Z tem wszystkiem Francja jest przedstawicielką
 agresywnej polityki w stosunku do Rosji bolsze-
 wiekiej, a nawet wprost zaprowadzenia rewolucji
 w Rosji, co toczy się z tadrosicą zgodą na politykę
 wojskową w Polsce. Inaczej Anglia i Ameryka
 wrogie są myśli wszelkiej interwencji w Rosji



i tegoż z tem niechce' do powrocy Polsee. Z drugiej strony najwiecej stanowisko sprawiedliwosci moglem wszystkich ludoi watem równoległe do Polsee, Litwy, Ukrainy, Lotwy, Estonii i d. p., a do powroca na sobę opór przeciw polityce polskiej narodziło na dielwie, jak na Ukrainie. Z tem się tedy specjalnie namierzyli wplyw żydowski, zaradkowy negocjacje przez oddanie wypadki w Polsee, gdzie od razu poproszu mamy jeszcze do czynienia ze skutkami programu lwowskiego. Wplywy żydowskie kwestję edariska zachowują, osobnity sprawy litewską i zdają się być tutaj przewodnikiem dalszej liczących istniejących jeszcze dhiatai niemieckich.

W obliczu tych sprzeczności Komitet Narodowy prowadzi politykę nieoburzytaną: stroną analogizacji między interwencją w Rosji, a interwencją w Polsee, nie różnicuje w obu wypadkach sytuacji istniejącej, przeciwnie - popiera obronę drugiej w Polsee istniejącej w wyobraźni dalszych polityków, nie przepisywać żadnej wagi polskiemu wojaku, a watem kwestję całą odwrócić na gruncie interwencji brojnej sygnalizacji w Polsee i Rosji nie za obrony Polsee i Litwy przed najazdem bolszewickim.

Wiele z tego powodu niechcei. ediergoody polskiej było jako pretekstu do nie dawania powrocy i mówiono: "Faites d'abord la paix entre tous polonais". Obecnie zaś gdyby się okazało do skutku powrocie się jej, uważano



4.

i stara się jej wykonanie uskutoczyć. [2] Wniosek
marzałka Foch'a rosłaty obalone przez Wilsona
i cała akcja w sprawie Polski ograniczonego rosła
ta do wystania delegatów. Dmowski twierdzi, że
równocześnie aljanci udecydowali (dajnie) zajęcie
trójką kolejnego Łolaisk-Tomis-Altava; jedno
czasie w prasie pojawiła się wiadomość, ix Wilson
wadymat nawet wystanie Gallera.

5. [3]

6. Za jedną z najważniejszych spraw uważamy
kwesję listów notyfikacyjnych, o których istnie-
niu powiadomiliśmy rynniki miarodajnie
odnośnych państw. Z tego powodu należy nam
na zatwierdzeniu tej sprawy zgodnie z naszą
propozycją delegatów wbrew propozycji Komite-
tu: F. J. przez delegatów obu Komitetu
i Delegacji. Formalne zatwierdzenie kwesji no-
tyfikacji posławi dopiero Polskę na poziomie
równym chociażby Creehom do innych orga-
nizmów tego państwa. Ata nasze wielokrotne
dużaj pytania, czy nie istnieje
w istocie scudereja formutowana przez
Grabskiego uznania nas za narodowość nie
za państwo odpowiedzialno nam zawsze pre-
ergo i do samego zapreczerie powróty w roczno
wie ze mną Dmowski. Z dem większym racis-
kiem podnosimy konieczność zmiany poro-
um, na którym staje dużaj kwesja polaka-
stawiania względnie formy prawnej państwa

ponad pięćdziesiątą nadaną komitetu. Zmiana^{5.}
~~braku~~ struktury prawnej Komitetu w odniesieniu do
praisowa ustawny za rzecz niezgodną. Tak sa-
mo niezgodne jest rewidowanie obsadzenia
stanowisk poselskich przez komitet: Sobajski
nie jest właściwy w dalszym i jego działalność
nie była poparta przez opinię angielską białej
strony po stronie Polish Information Committee.
ewentualnie jest dalsze dokonanie obecnie dopiero
nominação p. Rydzka do Brukseli, przytem
zawieszając wypadła, że jako „attaché mili-
taire” przydzielony był w tych wypadkach
oficer Hallera.

7. [4]

8. Otrzymaliśmy dotychczas dwie przesyłki
pism i dokumentów i szeptowany list Leona.
Winnicki raport wzajemnie robić p. Adam
Kamowski.

Władysław Lokaj